

AGATA ŁUCJA BAZAK



PERŁA STASZOWA
KAPLICA MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

PERŁA STASZOWA
KAPLICA MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

Agata Łucja Bazak

PERŁA STASZOWA KAPLICA MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ



Sandomierz 2018

Na okładce:
Obraz Matki Bożej Różańcowej z XVII w. bez srebrnej sukienki
z kaplicy Tęczyńskich w Staszowie

Projekt okładki: Agata Łucja Bazak, Tomasz Obara

Skład, łamanie i opracowanie graficzne: Tomasz Obara

© Copyright by Agata Łucja Bazak
Wszelkie prawa zastrzeżone

Materiały ilustracyjne zawarte w publikacji pochodzą
ze zbiorów prywatnych. Autorka dziękuje za współpracę
Alicji i Tomaszowi Urbanowiczom

978-83-7639-215-8

Drogi Czytelniku!

Książka, którą trzymasz w dłoni, jest efektem pracy autora, zespołu redakcyjnego, grafików i wydawcy. Prosimy, abyś uszanował ich pracę. Nie kopiuj większych fragmentów, nie publikuj ich w Internecie, szczególnie nie kopiuj i nie publikuj zdjęć. Cytując fragmenty, nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia.

Dziękujemy.

Wydawnictwo ARMORYKA

ul. Krucza 16, 27-600 Sandomierz, tel. 15 833 21 41

e-mail: wydawnictwo.armoryka@armoryka.pl

<http://www.armoryka.pl>

Spis treści

Wstęp	7
1. Parafia pw. świętego Bartłomieja w Staszowie	13
2. Kościół pw. świętego Bartłomieja w Staszowie	27
3. Fundacja kaplicy Tęczyńskich	35
4. Projekt kaplicy Tęczyńskich	41
5. Budowa kaplicy przy kościele pw. świętego Bartłomieja	45
6. Funkcje kaplicy Tęczyńskich na przestrzeni dziejów	51
7. Koncepcja architektoniczna i wygląd zewnętrzny kaplicy ...	67
8. Wnętrze i wystrój kaplicy Tęczyńskich	73
8.1. Architektura wnętrza	73
8.2. Usytuowanie ołtarzy w kaplicy	77
8.3. Opis treści i symboli zawartych w ołtarzach i obrazach	85
Zakończenie	101
Dokumentacja zdjęciowa	103
Bibliografia	127

Wstęp

Kaplica Tęczyńskich w Staszowie zwana także kaplicą Matki Bożej Różańcowej jest jednym z najpiękniejszych zabytków Polski. Wybudowana została w XVII w. przy kościele pw. świętego Bartłomieja. Z naukowego punktu widzenia profesor Jerzy Z. Łoziński z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk zaliczył ją do grupy kaplic architektonicznie najdoskonalszych. Do grupy tej J. Z. Łoziński zaliczył cztery kaplice kopułowe z XVII w. mianowicie: kaplicę Tęczyńskich w Staszowie oraz kaplicę Myszkowskich, kaplicę Lubomirskich i kaplicę świętego Jacka przy kościele Dominikanów w Krakowie.

Ponadto tenże profesor wpisał kaplicę Tęczyńskich do katalogu „Pomniki sztuki w Polsce”. Katalog ten zawiera przegląd najwybitniejszych zabytków architektury oraz związanych z nimi dzieł malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego, jakie powstały w ciągu wieków na ziemiach polskich.

W 1926 r. Stanisław Tomkowicz, omawiając zespół kaplic przy kościele dominikańskim w Krakowie napisał: „Kościoły nasze, zwłaszcza katedralne, ale także i inne, często otacza

wieniec kaplic, fizycznie tylko z gmachem głównym połączonych, a różniących się odeń strukturą, myślą przewodnią, stylem i epoką powstania. Ci, co je stawiali, nie pragnęli bynajmniej zespolenia, a tym mniej organicznego ujednostajnienia dzieła swego, dodatkowego, z budynkiem głównym, albo z kaplicami sąsiednimi; przeciwnie, na pierwszy rzut oka znać chętkę wyodrębnienia się, zaznaczenia swej niezawisłości, wysunięcia się naprzód; przybudówki te, mające nieraz mury z innego materiału niż wątek murów kościoła, będące często budowlami centralnymi (na rzucie kwadratu, krzyża itp.), nakryte dachem kopułowym, zdają się wołać: oto patrzcie, ja tu jestem, pytajcie, kto jest moim fundatorem, czyją pamięć nam uwiecznić, czyj ród uświetnić (...). Takie kaplice widzimy nie tylko po miastach dużych, ale przy kościołach małomiasteczkowych, owszem po zapadłych wsiach, czasem murowane i okazałe przy kościółku drewnianym, wznoszone ku chwale pewnych rodzin lub ludzi, rzadziej ku czci tylko świętych, z czystej dewocji”.

Kaplice stawiane w Polsce wywodzą się od wzorca kaplicy Zygmuntowskiej. Królewska ranga i doniosłość artystycznej idei uzasadniały dostatecznie jej znaczenie, podziw u współczesnych i następnych pokoleń oraz wynikającą stąd chęć naśladowania, toteż niedościgłe dzieło Berrecciego, a także stworzony przez niego uproszczony wariant – kaplicę biskupa Tomickiego – uznano za prototypy, które zadecydowały o całym rozwoju gatunku, jakim były kaplice kopułowe.

Nie inaczej było także i w Staszowie. Powstała w XVII w. kaplica reprezentuje model centralnej kaplicy kopułowej i ogólnie nawiązuje charakterem partii architektonicznych oraz detali do archetypu wypracowanego przez Berrecciego w postaci kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu.

Kaplica stawiana była w latach 1610-1618 z fundacji właścicieli Staszowa Katarzyny z Leszczyńskich Tęczyńskiej oraz jej męża Andrzeja Tęczyńskiego. Różne były jej dzieje.

Zaprojektowano ją, jako kaplicę grobową, która zgodnie z ówczesnym duchem czasu miała zapewnić pamięć o jej fundatorach. Z czasem jednak zaczęła pełnić także funkcję kultową. W sposób szczególny czczona była tam Matka Boża. Sławiono Ją jako Królową Polski, Królową Różańca świętego i Królową Miłosierdzia, a zobowiązał do tego tytuł kaplicy i obraz w ołtarzu głównym z wizerunkiem Matki Bożej Różańcowej.

To tam ku Jej czci modlili się Mnsjonarze, sprowadzeni specjalnie do Staszowa przez hrabinę Tęczyńską. To tam również członkowie Bractwa Różańcowego, a później Żywego Różańca uciekali się pod opiekę Maryi. Z dokumentów archiwalnych wiadomo, że księża pracujący w tejże parafii od XIX w. odprawiali w kaplicy Msze święte z racji odpustu zupełnego przypadającego w dzień Matki Bożej Różańcowej i wraz z wiernymi odmawiali różaniec. Od XIX w., aż do 1965 r. parafianie gromadzili się w niej na nabożeństwa z okazji uroczystości świętego Józefa. Współcześnie również wykorzystywana jest do kultu liturgicznego. Ponadto na początku lat 60. XX w. księża prowadzili w niej lekcje religii.

Kaplica Tęczyńskich ucierpiała w XVII w. podczas najazdu wojsk Jerzego II Rakoczeo. Wtedy to żołnierze zbezczesili jej wnętrze wraz z wnętrzem świątyni urządzając tam stajnię. Natomiast w czasie drugiej wojny światowej, w 1944 r. podczas ostrzału Staszowa uszkodzona została, jak napisał w kronice parafialnej ks. Wacław Nagrodkiewicz – jej wschodnia ściana w obramieniu okna nad gzymsem.

W dniu 28 grudnia 1932 r. staszowska kaplica wpisana została przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach wraz z kościołem świętego Bartłomieja do rejestru zabytków sztuki (z późniejszymi aktualizacjami). Natomiast w dniu 23 marca 2006 r. do rejestru zabytków ruchomych wpisane zostało jej wyposażenie wraz z wyposażeniem kościoła parafialnego.

Kaplica na przestrzeni wieków poddawana była różnym

remontom. Prace te nie były jednak wystarczające i z czasem jej pierwotny blask zgasł. Dopiero w 2006 r. udało się wydobyć niezwykłą urodę kaplicy Tęczyńskich, a zwłaszcza jej wnętrza. Za staraniem ks. prałata Henryka Kozakiewicza, ówczesnego proboszcza parafii pw. świętego Bartłomieja w Staszowie kaplica w latach 2005-2006 przeszła gruntowną renowację. Nad przywróceniem jej pierwotnego wyglądu pracowała grupa konserwatorów z Krakowa pod kierunkiem Marcina Gruszczyńskiego i Eweliny Dziopak-Gruszczyńskiej. W dniu 22 października 2006 r. pracom tym pobłogosławił i kaplicę poświęcił biskup Andrzej Dzięga, ówczesny ordynariusz diecezji sandomierskiej.

Dziś kaplica zachwyca swym pięknem i ukazuje niezwykły kunszt projektantów i budowniczych tamtych czasów. Posiada bardzo bogaty program architektoniczny, który nawiązuje do wszechmocy, potęgi, dobroci i miłosierdzia Boga.

Również obraz Matki Bożej Różańcowej z omawianej kaplicy w opinii autorki niniejszej książki jest wyjątkowy w swej krasie. Ukazuje Maryję jako Panią Miłosierdzia, wypraszającą łaski ludziom modlącym się na różańcu, a medytacja nad nim prowadzi do kontemplacji nad tajemnicami różańca. Jest także zachętą do rozważania i do wpatrywania się w życie Maryi oraz uciekania się pod opiekę Jej miłosiernej miłości.

Istnieje łacińskie powiedzenie: *de Maria numquam satis* – „o Maryi nigdy dość”. To Jej została dedykowana niniejsza książka. Pozycja nosi tytuł: „Perła Staszowa. Kaplica Matki Bożej Różańcowej w Staszowie” i ma charakter popularnonaukowy. Jej celem jest przedstawienie historii, wyrazu ideowego, jak również zwrócenie uwagi na piękno kaplicy, w tym na architekturę i wystrój wewnętrzny.

Publikacja ta opisuje poszczególne zagadnienia związane z kaplicą w Staszowie w układzie chronologiczno-problemowym. Najpierw przedstawia parafię pw. świętego Bartłomieja, a następnie porusza zarys dziejów kościoła, omawia jego konserwacje i remonty oraz wygląd obecny.

Dalej podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jak przedstawiła się fundacja kaplicy i jakie były jej funkcje na przestrzeni wieków. Ukazuje problematykę związaną z działalnością księży Mansjonarzy i Bractwa Różańcowego oraz przybliża kwestię związaną z nabożeństwami sprawowanymi w kaplicy. Zajmuje się także sprawą wykonania projektu kaplicy i jego realizacją. Ponadto omawia koncepcję architektoniczną, wygląd zewnętrzny i wewnętrzny oraz wystrój kaplicy. Dociera również do symboli zawartych w ołtarzach i obrazach. Treść pracy uzupełniają fotografie.

Zasadniczą podstawę niniejszej książki stanowią materiały zgromadzone w archiwach. Otwierają je źródła powstałe w związku z funkcjonowaniem parafii. Kluczowe znaczenie miały dokumenty zgromadzone w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, a zwłaszcza protokoły sporządzone z wizytacji pasterskich. Ponadto wykorzystane zostały materiały zgromadzone w Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu. Dużą wartość odegrał zespół dotyczący spraw parafii Staszów. Uzupełnieniem wyżej wymienionych źródeł były dokumenty pochodzące z Archiwum parafii pw. świętego Bartłomieja w Staszowie oraz materiały zgromadzone w archiwum autorki. Aby książka była bardziej czytelna, pozbawiona została odnośników bibliograficznych. Zawiera jedynie wykaz materiałów wykorzystanych bądź cytowanych w tekście.

Na końcu wyrazy podziękowania autorka składa Alicji i Tomaszowi Urbanowiczom za pomoc udzieloną przy gromadzeniu dokumentacji fotograficznej, ks. prałatowi Szczepanowi Janasowi, proboszczowi parafii pw. świętego Bartłomieja w Staszowie za życzliwość i kapłańskie błogosławieństwo, a także Marcie Sarwie za niezwykłą i kompetentną uczynność oraz przykładową współpracę nad ostatecznym kształtem graficznym tej książki.

Agata Lucja Bazak

1. Parafia pw. świętego Bartłomieja w Staszowie

Parafia pw. świętego Bartłomieja w Staszowie do XVIII w. należała do diecezji krakowskiej. W 1807 r. weszła w granice diecezji kieleckiej, a od 1818 r. diecezji sandomierskiej. W 1981 r. zmieniona została nazwa diecezji na sandomiersko-radomską, a w 1992 r. z powrotem na diecezję sandomierską.

Pierwsze pisane wzmianki o parafii świętego Bartłomieja w Staszowie pojawiły się około 1325 r. Jak podaje profesor Feliks Kiryk w książce pt. „Urbanizacja małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek”, wymieniona w spisach świętopietrza w 1325 r. parafia staszowska nie płaciła jeszcze opłat na rzecz kamery papieskiej. Takse świętopietrza zaczęto przy niej notować dopiero od 1338 r.

W XIV w. parafia staszowska funkcjonowała w gronie 13 innych parafii tworzących dekanat książnicki. Wśród nich wyróżniała się najstarsza i najbogatsza parafia w Pacanowie. W 1325 r. jak podają źródła niewielką wpłatę w ramach świętopietrza wniosła parafia szydlowska. Natomiast pleban staszowski o imieniu Piotr nie przedstawił wartości swych

dochodów i nie złożył stosownej opłaty. Nie wiadomo co było tego powodem. Prawdopodobnie parafia była mała i jeszcze nie dostatecznie zorganizowana, a dochody niewielkie. Jak wynika z dalszej relacji, ów Piotr dalej nie dokonywał wpłat podatku i został z tego tytułu ekskomunikowany.

Na podstawie ustaleń wspomnianego wyżej już profesora Kiryka opublikowanych w książce „Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu, t. II, XII-XX wiek”, wiadomo, że 10 maja 1374 r. Florian, biskup krakowski, zapobiegając ubóstwu kościołów parafialnych w Staszowie i Skotnikach, nadał im należące do stołu biskupiego dziesięciny w Staszowie i Rytwianach. Przechowywana w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu kopia dokumentu potwierdzająca nadanie dziesięciny przez krakowskiego biskupa parafii staszowskiej przytacza świadków – z 1455 r. w osobach Jana kustosza gnieźnińskiego, a także Wojciecha i Stanisława, dziedziców de Corzutów; z 1374 r. natomiast – Zawiszę archidiakona, Dobrogosta prepozyta, Jana kantora krakowskich, Mikołaja z Bogorii gnieźnińskiego, Mikołaja de Molendinis skalbmierskiego, Bodzętę od świętego Floriana w Krakowie prepozytów, Jana archidiakona, Macieja kantora sandomierskich, Spytka wiślickiego, Jana Tęczyńskiego scholastyków, Wawrzyńca doktora dekretów, Jana z Brzezia, Wojciecha Cristini, Jana Selbrurdi, Michała de Broniszow, Michała de Kiusszmo, Mieczysława de Gory, „et congregatis pluribus canonicis Cracoviensibus, tunc in capitulo congregatis”.

Z kolei na podstawie ustaleń ks. Wawrzyńca Sieka dowiadujemy się, że katolicka świątynia w Staszowie istniała już w XIII w. i była drewniana. Gdy w 1241 r. mongolskie hordy po długiej i krwawej obronie zdobyły Sandomierz, jeden z oddziałów podążający pod Szydłów zawadził po drodze o Staszówek (dawna nazwa Staszowa) i wymordował większość jego mieszkańców, a kościół spalił. Jak podaje ks. Siek, świątynię tę odbudowano w 1245 r.

Prawdopodobnie drewniały kościół, istniejący już w XIII w. w Staszowie mógł powstać z fundacji rodu Bogoriów, którzy w tym czasie byli właścicielami staszowskiej wsi. Od XII w. większość ziem w okolicach Staszowa, Bogorii i Koprzywnicy należała do rodu Bogoriów. Mikołaj z Bogorii podarował w 1183 r. (1185?) Koprzywnicę i kilkanaście wsi przybyłemu z Francji zakonowi cystersów. Potwierdza tę tezę następny z rodu Piotr Bogoria (zm. ok. 1287 r.) wojewoda krakowski dziedzic między innymi Staszowa, Rytwian i Łubnic. Był on ojcem: Mikołaja, Jarosława i Stanisławy, która z kolei po ojcu odziedziczyła dobra staszowskie. Dobra Bogoriów w późniejszym czasie przejęli Rytwiańscy.

Ponadto, jak wskazuje Jan Długosz na terenie staszowskiej osady funkcjonował dział rycerski (*praedium militare*), co z kolei potwierdzało by tezę o starej, wczesnośredniowiecznej metryce Staszowa, funkcjonującego w systemie organizacji grodowej. Staszowska parafia w XIV w. najprawdopodobniej wydzielona została ze starszej i większej parafii skotnickiej.

Źródła wymieniają stale, jako należące do parafii następujące miejscowości: Dobra, Rytwiany i Staszów. Nadto występują także Folwarki, Puszcza oraz Staszówek.

Materiały archiwalne przekazują konsekrację kościoła parafialnego w 1345 r. dokonaną przez biskupa Jana Grota, konsekrację kaplicy Tęczyńskich w 1626 r. uczynioną przez biskupa Tomasza Oborskiego oraz ponowną konsekrację kościoła przeprowadzoną przez biskupa Mikołaja Oborskiego w dniu 27 sierpnia 1664 r.

W XVI w. parafia Staszów weszła w skład prepozytury wiślickiej i dekanatu pacanowskiego. Pacanów jako siedziba dekanatu uchwytny jest w źródłach od 1598 r. Parafia staszowska należała do niego do 1818 r.

Wizytator parafii w 1598 r. podał, iż zabudowania parafialne są dobrze wzniesione i przykryte dachem. Do parafii należą także dwa łany pola w różnych miejscach, dwie łąki, dwa sady/ogrody. Jedna zagroda, którą niedawno proboszcz

zbudował w obrębie posiadłości własnych kościoła. Parafia otrzymuje również po dziesięć snopków ze wszystkich pól. Ma też dziesiątą część snopków z pól sołeckich. Posiada także dziesiątą część snopków z pól należących do dworu we wsi Rytwiany. Z tejże wsi z pól dworskich otrzymuje połowę snopków, które zwykle stanowią dziesięcinę. Ze wsi Dobra też ma snopek, lecz nie jest mu wydawany, a jedynie na daninę jest dzierżawiony. Proboszczem tego kościoła jest obecnie Adam Fałęcki [Fałęcki], doktor teologii, ustanowiony kanonikiem, który przy tymże kościele trzyma dwóch wikariuszy, z których pierwszym jest czcigodny Bartłomiej [Chabricius] ze Staszowa. Kapłan tymczasowo zarządzający dobrami kościelnymi. Drugi zaś to Andrzej Kowalowski z Wieliczki, także ustanowiony kapłanem przez miejscowego biskupa. Ponadto wiadomo również, że pleban Fałęcki wybudował dom z małym ogrodem dla rektora szkoły.

W 1613 r. Katarzyna Tęczyńska przy kościele parafialnym ufundowała Mansjonerię, w wyniku której kościół podniesiony został do rangi kościoła parafialnego-prepozyturalnego, przy którym do 1818 r. funkcjonowała prepozytura. Ponadto Katarzyna Tęczyńska podarowała parafii w 1614 r., srebrny relikwiarz Krzyża Świętego, który do dziś przechowywany jest w kościele pw. świętego Bartłomieja.

W 1666 r. prepozyt Maciej Teodor Dalewski zapisał, że: „Świątynia ta ma jako uposażenie <dwa łany wraz z łąką i stawem za domem plebana, jeden łan za folwarkiem, jedno pole za dużym bagnem oraz jedno pole wraz z ogrodem za gospodarstwem Gąsiora. Również ma jako uposażenie w osadzie Staszów oraz wsi i dworze Staszówek dziesięcinę małądratową tj. świadczoną w ziarnie, dodatkowo ogrody pod nadzorem dzierżawcy, tam też samotnie stojącą gospodę oraz grosze mszalne tzw. meszne>. Ponadto z dworu Rytwiany powinna dostawać daninę pieniężną, jak również, dzięki dobrodziejstwu Andrzeja z Bogorii, takąż samą daninę ze Zbrodnic i Widuchowej”.

Należy zaznaczyć, iż przy parafii funkcjonował dom szpitalny od co najmniej 1598 r., i jak informują źródła był dobrze zbudowany. W 1664 r. szpital posiadał dom nowo wymurowany, jeszcze nie wykończony. W roku 1699 składał się z 2 izb i komory. Spłonął w roku 1782. Pozostałe mury dziedziczka miasta księżna Lubomirska, poleciła naprawić i pokryć. W 1783 r. szpital był w stadium odbudowy. W tymże roku jedną izbę szpitalną zajmował czasowo organista. Z chwilą otrzymania przezeń osobnego mieszkania izba ta miała służyć ubogim podróżnym lub dyrektorowi szkoły. Ubodzy chorzy mieli przebywać razem ze zdrowymi w wielkiej izbie. W 1610 r. przebywało w szpitalu 20 ubogich, w 1618 r. było ich 8, w 1664 r. – 11, w 1699 r. – 8, a w 1748 r. – 9. W 1783 r. wizytator polecił utrzymywać w szpitalu 6 osób: 3 mężczyzn i 3 niewiasty.

Przy staszowskiej parafii działało również Bractwo Rzemieślników Miejskich erygowane przez Piotra, biskupa poznańskiego i Bractwo Literackie wzmiankowane już w 1598 r. Ponadto działało Bractwo Różańcowe, a także Bractwo świętej Anny.

Bractwo Literackie nazywane było Bractwem Matki Bożej, a zapisywali się do niego ludzie piśmienni, umiejący modlić się z książki. Głównym celem tego bractwa był czynny udział jego członków w służbie bożej w tym mniej więcej samym zakresie co szkoły parafialnej. Członkowie bractwa mieli obowiązek śpiewać podczas Mszy świętej w święta, zwłaszcza w święta Matki Bożej, *Introit*, *Kyrie*, *Gradual* etc., oraz w każdą niedzielę. Różnica między bractwem, a szkołą była taka, że szkoła w niedzielę występowała na Sumie, gdy tymczasem bractwo na Mszy wcześniejszej, nazywanej *Missa matura*. Drugą zaszczytną funkcją Bractwa Literackiego było towarzyszenie kapłanowi, gdy szedł z Najświętszym Sakramentem do chorego.

Wszystkie bractwa w parafii uczestniczyły, w każdej ogólnoparafialnej uroczystości, przede wszystkim w procesji na

Boże Ciało. Staraly się występować jak najokazalej, *in gremio*, w brackich kapach, z własnym krzyżem i chorągwią na czele. Miejsce w procesji zajmowały według starszeństwa.

Poza tym każde bractwo urządzało co kwartał nabożeństwo żałobne za zmarłych członków. Bractwa, dysponujące własnym altarzyszą, miały również swoje tygodniowe nabożeństwa. Polegały one na tym, że utrzymywany przez bractwo kapłan odprawiał w jego intencji co tydzień określoną statutem ilość Mszy przy brackim ołtarzu. Bractwo świętej Anny miało swoje wotywy: we wtorki o świętej Annie, w piątki o świętym Krzyżu, w soboty o Matce Bożej. Bractwo cechowe miało każdego tygodnia też 3 Msze: o Matce Bożej, o odpuszczenie grzechów i za zmarłych.

Członkowie bractw byli obowiązani w myśl ideologii swych zrzeszeń względnie ułożonych statutów prowadzić wzorowe życie rodzinne i obywatelskie, aby – jak podkreślały dekrety reformacyjne wizytatorów – lud miał zbudowanie. Powinnością braci było czuwać, aby ich rodziny i służba nie zaniedbywały religijnych praktyk, codziennego pacierza, niedzielnej Mszy świętej, sakramentu pokuty i Komunii świętej. Samym członkom przypisywały ustawy brackie pięciokrotne w ciągu roku przystępowanie do sakramentów, nie tylko na Wielkanoc, ale jeszcze na Zielone Świątki, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, na Wszystkich Świętych i Boże Narodzenie.

Od XVI w. przy staszowskiej parafii wzmiankowany był rektor szkoły. Pierwsze pisane wzmianki na temat szkoły początkowej w Staszowie, nazywaną również parafialną, datują się na rok 1577. Są to akta z wizytacji pasterskiej. Wcześniejsze źródła nie odnotowują istnienia szkoły. Potwierdza to także w swoich badaniach Eugeniusz Wiśniowski, który analizując akta wizytacji z roku 1513, 1527 i 1539 nie odnotował ani budynku szkoły, ani nauczyciela, ani tym bardziej uczniów w Staszowie. Natomiast staszowską szkołę wymieniają akta z wizytacji w 1598 r., 1635 r., 1664 r., 1699 r., 1711 r. 1748 i 1783 r.

Przyjmuje się, że szkołę założył Andrzej Tęczyński (zm. w 1588 r.). O szkołę zadbał także jego syn Andrzej wraz z żoną Katarzyną Tęczyńską, która po śmierci swego męża w 1613 r. powołała w porozumieniu z biskupem Piotrem Tylickim fundację księży Mansjonarzy. Dokument erekcyjny oddawał prawo prezentowania nauczyciela i zatwierdzania go na tym stanowisku prepozytowi, wcześniej czynił to pleban. W staszowskiej parafii nauczyciela z reguły nazywano rektorem szkoły (*rector scholae*), obok znacznie częściej występującego terminu *bacclaireus* (uwieńczony laurem). W XVIII w. w okresie upowszechnienia się organów w kościołach, synonimem nauczyciela stał się organista. W początkowym okresie funkcjonowania staszowskiej szkoły można przypuszczać, że pracował tylko jeden nauczyciel, który miał do pomocy kantora. Akta wizytacji parafii z 1598 r. wymieniają dom rektora szkoły z małym ogrodem, dobrze zbudowany przez plebana parafii Adama Fałęckiego. Rektor szkoły miał przez plebana wypłacane 12 florenów. Część z tej sumy przeznaczal na utrzymanie kantora. W XVIII w. szkoła w Staszowie nadal utrzymywana była przez proboszcza. W 1769 r. uczył w niej jeszcze Mansjonarz. Nazywał się Jakub Goczkowski. Natomiast akta z wizytacji przeprowadzonej w 1783 r. podają, iż w szkole uczył już organista. Miał 26 lat i nazywał się Łukasz Potokowicz.

Materiały źródłowe wymieniają w Staszowie drewniany kościół pw. Ducha Świętego, przekształcony w 1596 r. ze zboru ariańskiego w katolicką świątynię, konsekrowaną przez biskupa Pawła Dębskiego, sufragana krakowskiego. Wizytator w 1598 r. stwierdził, że mieszczanie chcieliby przenieść do niego prawa parafialne. W 1618 r. odprawiano tu czasami Mszę świętą. W tym czasie kościół ten posiadał swój cmentarz, na którym wizytator zakazał grzebania zmarłych bez wiedzy prepozyta kościoła parafialnego. Kościół ten był niewielkich rozmiarów. Posiadał pięć drewnianych ołtarzy. Sufit z desek

pomalowany, ściany w pewnych miejscach pomalowane, nagą posadzkę, drzwi południowe i zachodnie mocno zamykane oraz obraz Męki Pańskiej w głównym ołtarzu. Na wyposażeniu była chrzcielnica, cztery pary świeczników (trzy zrobione z drewna, jeden z cyny), sześć antepediów, kielich, trzy pary chorągwi i wisząca lampa. W 1685 r. przy kościele powstała prebenda. W 1689 r. kościół uległ spaleni. W 1691 r. mieszkańcy miasta na własny koszt rozpoczęli odbudowę świątyni. Była ona również drewniana. Prace przy niej ukończono w 1695 r.

Świątynia otrzymała tego samego patrona co poprzednia czyli Ducha Świętego i była pokryta gontem. Prawdopodobnie posiadała pięć ołtarzy. W ołtarzu głównym wisiał obraz Pana Jezusa na krzyżu, który przeniesiono z poprzedniej świątyni oraz relikwie świętych: Walerego i Marcelina. Natomiast ołtarze boczne poświęcone były świętym: Antoniemu i Franciszkowi oraz Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanego Poczęcia. Świątynia konsekrowana została w 1695 r. przez biskupa Stanisława Szembeka. Prebendarz zobowiązany był do odprawiania dwa razy w tygodniu Mszy świętej. Patronat należał do prepozyta staszowskiego i oficjała w Wiślicy oraz do magistratu miasta Staszowa. W 1828 r. na tym samym miejscu rozpoczęto budowę nowego tym razem murowanego kościoła, którą ukończono w 1833 r. W 1848 r. świątynię konsekrował biskup Józef Goldman, ordynariusz diecezji sandomierskiej. Posiadała ona trzy ołtarze – główny pierwotnie z wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego, potem Matki Bożej Niepokalanego Poczęcia, a od 1899 r. z wizerunkiem Matki Bożej Nieustającej Pomocy wraz z obrazem Ducha Świętego umieszczonego w górnej części tegoż ołtarza oraz ołtarz boczny poświęcony męczennikom Kryspinowi i Kryspianowi, a drugi – świętemu Józefowi.

W 1944 r. kościół ten uległ spaleni po tym, jak uderzyła w niego bomba podczas ataku lotnictwa niemieckiego na Staszów. W 1948 r. podjęto próbę jego odbudowy. Jednak

w 1950 r. władze państwowe zakazały proboszczowi wszelkich prac budowlanych na terenie parafii. Prace przy świątyni przerwano. Dziś w tym miejscu stoi nowy kościół pw. Ducha Świętego, konsekrowany przez biskupa Wacława Świerżawskiego w 1996 r. Obecnie jest to diecezjalne sanktuarium Jana Pawła II ustanowione przez biskupa Krzysztofa Nitkiewicza.

W 1621 r. Jan Tęczyński, wojewoda krakowski ufundował w Rytwianach erem Kamedułów zwany Pustelnią Złotego Lasu, który istniał do 1819 r. Kościół klasztorny nosił wezwanie Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Kamień węgielny pod budowę pustelni położył 1 maja 1624 r. Marcin Szyszkowski, biskup krakowski. Kościół poświęcony został 27 września 1637 r. przez biskupa Tomasza Oborskiego. W 1772 r. erem liczył 8 kapłanów, 1 kleryka i 5 braci.

Poza tym w Rytwianach przy zamku wybudowane zostało drewniane oratorium pw. świętego Wojciecha, które uposażył w 1414 r. biskup krakowski Wojciech Jastrzębiec z dóbr biskupstwa krakowskiego. Patronem oratorium był wówczas Jan Rytwiański, herbu Jastrzębiec, wojewoda krakowski, zaś instalowanie prebendarza należało do przeora klasztoru w Beszowej. Prebendarz był zobowiązany odprawiać 3 Msze święte w tygodniu w oratorium lub w zamku. Wizytator w 1598 r. wymienia również w Rytwianach małą kaplicę, która znajdowała się w narożniku wielkiego atrium zamku i była obsługiwana zgodnie z dawnym zobowiązaniem przez paulinów klasztoru beszowskiego. Jest wzmiankowana w latach 1618, 1635 i 1711. Nosila wezwanie Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

W 1340 r. ludność staszowskiej parafii wyniosła 210 osób. W 1618 r. mieszkało w niej około 400 rodzin.

Według profesora Feliksa Kiryka w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu zachowały się trzy księgi metrykalne, mianowicie księga małżeństw z lat 1613-1751

oraz dwie księgi chrztów pochodzące z lat 1614-1671 i 1672-1687. Przykładowo (cytuję za F. Kiryk, „Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII-XX wieku”, Sandomierz 2010) w 1614 r. zawarto 14 małżeństw, w 1615 r. odbyło się 13 ślubów i 55 chrztów, w 1616 r. było 14 ślubów i 61 chrztów, a w 1617 r. – 18 ślubów i 55 chrztów. Ponadto dość spora liczba chrztów udzielana była także w kaplicy zamkowej w Rytwianach. Odbywały się tam m.in. chrzty konwertytów, to znaczy ludzi, którzy w schyłkowym okresie reformacji na ziemiach polskich przechodzili na katolicyzm.

W Staszowie w II połowie XVI w. Olbrycht Łaski, ówczesny właściciel dóbr staszowskich przyjął arianizm i około 1580 r. ufundował tu świątynię dla wyznawców tej konfesji. Na atmosferę życia religijnego i umysłowego arian staszowskich rzutował też fakt osiedlenia się po 1579 r. w Rakowie jednego z głównych przedstawicieli ruchu Braci Polskich – Fausta Sozziniego, zwanego Socynem (1539-1604), przybysza ze Sieny. Jednakże jednym z czynników hamujących rozwój gminy ariańskiej w schyłku XVI w. był fakt długotrwałego pobytu za granicą jej protektora, wspomnianego wyżej Olbrychta Łaskiego. Przeżywane trudności finansowe zmusiły jego żonę do wyprzedania dóbr. U progu XVII stulecia heretycy wyprowadzili się ze Staszowa do Oleśnicy i Rakowa.

Profesor Kiryk informuje nas, że chrzty odbywały się nie tylko w kaplicy zamkowej, ale także w kościele parafialnym. W XVII w. były dokonywane zwykle przez ks. Macieja Dalewskiego, prepozyta staszowskiego, lub któregoś z Mansjonarzy, przeważnie w asyście dziedziców włości. Dużą liczbę arian ochrzczono w roku 1661. Wiadomo, że na łono Kościoła katolickiego powróciła m.in. rodzina Rogulskich, Bakalarskich, Lisickich, Frankowiczów, Bryłowskich i Pozdieszów. Przykładowo na rok 1663 przypadł chrzest w kaplicy dworskiej w Rytwianach arianeki Tymoteuszowej

Rogulskiej. Działo się to w Niedzielę Palmową, a obrzędu tego dokonał ks. Aleksander Konstanty Łuczewski, prebendarz tęczyński w obecności chrzestnych – dziedzica Rytwian Jana hrabiego na Tęczynie Opalińskiego, podчасzego królestwa i szlachcianki Katarzyny Goszyńskiej. Ponadto do jednych z ciekawszych wydarzeń tamtego okresu należą chrzty trojaczków. W 1639 r. ochrzczeni zostali Szymon, Stanisław i Wojciech, synowie Jana i Katarzyny Najzanków oraz w 1651 r. Małgorzata, Magdalena i Jakub, dzieci Wojciecha i Zofii Bożków, mieszczan staszowskich.

Warto zaznaczyć, iż dziedzice Rytwian chętnie przebywali w pałacu i opiekowali się tamtejszą kaplicą dworską, jako katolicy zwalczali reformację i byli czynni na polu rekatalizacji Staszowa i regionu, włączając się do chrztów miejscowych innowierców, w celu wcielenia ich do społeczności katolickiej. Otaczali się duchownymi i ich wspierali. W Rytwianach przebywali prepozyci i Mansjonarze staszowscy. Przyjeżdżał tam także: Aleksander Konstanty Łuczewski, prebendarz tęczyński, Wespazjan z Brzezia Lanckorońskiego, opat Witowski, proboszcz w Małogoszczu i Dąbrowicy oraz jezuita ks. Marcin Woskowicz. Na zamku i we wsi Dobrej gościł także przed rokiem 1663 Mikołaj Firlej z Dąbrowicy z żoną Krystyną oraz muzykiem Józefem Gorzeńskim. W 1662 r. i latach kolejnych w księgach odnotowywano trębacza dworu rytwiańskiego Pawła Sękowskiego, w 1663 r. malarza Wojciecha Bręczowicza, w 1652 r. cymbalistę Sebastiana oraz w 1667 r. malarza Gabriela Baumana.

W roku 1664 w staszowskiej parafii do komunii wielkanocnej przystąpiły 1673 osoby, do spowiedzi wielkanocnej w roku 1699 około 800 osób. Wizytator w 1699 r. informuje, że przed osiedleniem się Żydów w Staszowie do sakramentów świętych przystępowało więcej osób.

W latach 1705-1711 na Ziemi Sandomierskiej, szerzyła się wielka zaraza, która nie ominęła również Staszowa.

Materiały źródłowe odnotowały w 1705 r. w mieście epidemię cholery. W księgach parafialnych zanotowano: „Morowe powietrze grasowało do świętego Bartłomieja, a nawet świętego Michała, częściowo do świętego Sebastiana następnego roku. Sakramentami szafowali dla żyjących ksiądz Franciszek Kochowski, mansjonarz staszowski, później Łukasz, zakonnik od świętego Franciszka ze Stopnicy. Obaj zmarli na zarazę”. Z kolei ks. Siek podaje, iż epidemia ta zdziesiątkowała miasto. Miejscowi księża przy posłudze religijnej zarażeni umarli. Wtedy z Sandomierza z klasztoru Reformatów przybył zakonnik Cezary Pszonka, z bratem Józefem Hotyńskim. Obaj również zmarli zarażeni chorobą. W sumie w wyniku epidemii zmarło w Staszowie 742 osoby.

Należy podkreślić, iż ludność parafii zawsze podczas epidemii udawała się po opiekę i pomoc do Kościoła. Tak było też w 1821 r., 1831 r., 1849 r. i 1893 r., kiedy to w mieście szerzyły się ogromne zarazy. Od 1821 r. do dziś organizowane są w parafii piesze pielgrzymki do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Sulisławicach, jako dziękczynienie za uratowanie mieszkańców od epidemii cholery.

W 1747 r. do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 1460 osób. Parafia liczyła w tym czasie osób dorosłych – mężczyzn około 440, kobiet około 450, dzieci – chłopców około 250, dziewcząt około 260. W 1747 r. ochrzczono 94 osoby, udzielono ślubu 22 osobom, pochowano 16 osób. W 1783 r. parafię zamieszkiwało 2234 osób wyznania rzymskokatolickiego. W tymże roku do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 1961 osób. W 1782 r. zarejestrowano: chrztów – 107, ślubów – 25, pogrzebów – 147. W roku 1787 ludność parafii wynosiła 2217 osób.

W 1863 r., gdy wybuchło powstanie styczniowe, księża pracujący w Staszowie poparli ten zryw. Również ci kapłani, którzy pochodzili ze Staszowa mieli swój udział w powstaniu. Niektórzy byli z tego powodu zesłani nawet w głąb Rosji.

W 1824 r. w staszowskiej parafii było około 3800 wiernych,

w 1916 r. – 6345, w 1939 r. – 6479 osób. W następnych latach liczba wiernych parafii przedstawiała się następująco: w 1948 r. – 6830, w 1951 r. – 6094, w 1959 r. – 6534, w 1970 r. – 9000, w 1980 r. – 12360, w 1990 r. – 17000, w 1991 r. – 12050, w 1995 r. – 10620, w 1997 r. – 10750, w 2003 r. – 10150, w 2005 r. – 9800.

W 1934 r. rozdano 15500 komunii świętej, w 1956 r. – 38500, w 1971 r. 74000, w 1988 r. – 250000, a w 1995 r. – 280000.

Do bierzmowania w 1917 r. przystąpiło – 2200 osób, w 1935 r. – 1093 osoby, w 1958 r. – 1239, w 1972 r. – 630, w 1983 r. – 500, w 1995 r. – 188.

W okresie międzywojennym w parafii działał: Żywy Różaniec, III Zakon świętego Franciszka, Chór Lutnia, którym w latach 1916-1917 opiekował się ks. Władysław Miegoń (beatyfikowany w 1999 r. przez Jana Pawła II w gronie 108 męczenników z okresu II wojny światowej), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Sodaliczka Mariańska, Krucjata Eucharystyczna i Akcja Katolicka. Po II wojnie światowej powstała Krucjata Trzeźwości i Caritas, a w latach 90. XX w. Akcja Katolicka, Katolicki Uniwersytet Ludowy i Stowarzyszenie Młodzieży Maryjnej. Działała schola dziewczęca i koło ministrantów.

W 1818 r. powstał dekanat staszowski, który istniał do 1867 r. Następnie parafia znalazła się w granicach dekanatu sandomierskiego. Dekanat staszowski przywrócony został w 1918 r. i istnieje do dziś.

Warto również zaznaczyć, iż na terenie parafii w latach 1900-2004 pracowały siostry szarytki ze zgromadzenia sióstr miłosierdzia Wincentego a Paulo, w latach 1948-1980 siostry dominikanki ze zgromadzenia sióstr świętego Dominika oraz w latach 1981-1999 siostry franciszkanki ze zgromadzenia córek świętego Franciszka Serafickiego.

2. Kościół pw. świętego Bartłomieja w Staszowie

W Staszowie murowany kościół pw. świętego Bartłomieja postawiono około 1342 r. Konsekrował go biskup krakowski Jan Grot w dniu 21 sierpnia 1345 r.

Kronikarz zanotował, że uroczystość ta odbyła się w obecności dziedzica Staszowa Stanisława zwanego Kmiotkiem i nie wymienionego z nazwiska proboszcza „natenczas będącego i na przyszłość”. Biskup konsekrował kościół, wyznaczając święto parafialne corocznie w oktawę Świętej Trójcy (pierwsza niedziela po Zielonych Świątkach). Potwierdził także uposażenie: 2 łany wraz z łąką i stawem położonych naprzeciw plebanii, nadanych przez Andrzeja ze Zbrodnic dziesięcin, a przez Piotra z Bogorii, wojewody krakowskiego, dziesięcin z Rytwian i z Widuchownej. Za dusze zmarłych ofiarodawców proboszcz staszowski zobowiązany był w każdy poniedziałek odprawić Mszę.

Kościół składał się z jednonawowego korpusu oraz niższego zamkniętego trójbocznie prezbiterium. Zgodnie z ówczesnymi przepisami liturgicznymi został „zorientowany”.